

Karol Levittoux

Słowa: Jerzy Czech

Muzyka: Przemysław Gintrowski

Wykonawca: Przemysław Gintrowski

Kapodaster: 4

Metrum: 4/4

1. a Zbrodniczy spiszek w gimnazjalnej klasie
 d Zagraża państwu w jego spokój godzi
 E7 Inspiratorów wkrótce wykryć da się
 a Wciąż niepoprawni Polaczkowie młodzi
 a Ten Levittoux był hersztem jak się zdaje
 d Przez niego w duszę sączy się trucizna
 E7 Śledztwo prowadźcie zgodnie ze zwyczajem
 a W mig się przyzna prędko się przyzna

- Ref: a Drogi panie Levittoux
 d Prawdę wyznać chciej
 a Gdy współników podasz tu
 E7 Sercu będzie lżej
 d Milczysz panie Levittoux
 a Nie unikniesz kar
 E7 Młodzież wiodłeś ty ku złu
 a Smuci się nasz car

2. a Mury kazamat dostatecznie grube
 d Żeby krzyk każdy wytłumić dokładnie
 E7 Błogosławiony kto przejdzie tę próbę
 a A kto się złamie przekleństwo nań spadnie
 a Logika dziejów nakłada kajdany
 d Sprawiedliwości zgrzytają zasuw
 E7 I ciągle jedna myśl tłucze o ściany
 a Nic nie mówić, nie mówić, nie mówić

- Ref: a Wszakże panie Levittoux
 d Nie działałeś sam
 a Gdy cię pozbawimy snu
 E7 Wszystko powiesz nam
 d Miejże rozum Levittoux
 a Próżny jest twój trud
 E7 Żadnej strawy nie dać mu
 a By go złamał głód

...

3. a Na przesłuchaniu wziął czterysta pałek
d Konieczny był tu bezpośredni przymus
E7 Śledztwo da skutek jeśli jest wytrwałe
a Bez końca przecież nie może się trzymać
a Zwinięty w szmatę leży sztandar ciała
d Szarpie go w strzępy ptaszysko dwugłowe
E7 Krwią pokreślona pleców karta biała
a Na niej napis nie powiem, nie powiem

- Ref: a W końcu z ciebie Levittoux
d Tryśnie zeznań źródło
a Zaznasz knuta dzień po dniu
E7 Pęknie upór twój
d Chciałeś uciec Levittoux
a Coś ci słabo szło
E7 Krzycz do ostatniego tchu
a Nas nie wzruszy to

4. a Ponad siennikiem migoce kaganek
d Mniej boli ogień niżli ran płomienie
E7 Dziś sobie takie rozścielę posłanie
a Co moją celę w jeden krzyk zamieni
a Skąpo tu światła Moskale mi dali
d Ale wystarczy żeby spłonął człowiek
E7 Patrzcie jak długo ten więzień się pali
a Co już nic nie powie, nie powie

- Ref: a Zwęglone resztki wyniesiono rano
d Ból szybko wsiąka w kamień cytadeli
a Po incydencie tym rozkaz wydano
E7 By więźniom światła nie dawać do celi